

kie pożary w Boulogne.-

I-sza armia ameryk., która posuwa się na prawym skrzydle II-ej armii bryt. sforsowała Moze na nowym odcinku i odcięła po lewym brzegu rzeki większą formację niem., liczącą ok. 10.000 ludzi. W ciągu ostat. 2-ch dni Amerykanie wzięli tu do niewoli trzeciego już generała niem. Oświadczył on, że amerykańska i czołgi przyprowadzą Niemców o straszliwe straty. Co do III-ej armii ameryk. zachowuje się w dalszym ciągu milczenie. Wiadomo tylko, że walczy między Metzem a Nancy. Koresp. twierdzą, że na tym odcinku można oczekiwać sensacyjnych wiadomości. Wg. niepotwierdzonych jeszcze informacji oddz. ameryk. miały tu przekroczyć jakoby granicę Rzeszy i dotrzeć do Renu.- Załoga Havru odmówiła wezwaniu o kapitulację.-

Dowódca II-ej armii bryt. gen. Dempsey oświadczył, że sojusznicy odnieśli świetne zwycięstwo, a Niemców spotkała zupełna klęska. Od chwili rozpoczęcia ofensyw z pod Caen sojusznicy nie ponieśli ani jednej porażki.-

W połud. Francji uchodząca XIX-ta armia niem. bezustannie topnieje. Jej odwrót odbywa się w kierunku do Belfortu. Jedna z dróg odwrotu została przecięta wskutek zajęcia przez oddz. ameryk. miejscowości Bourg. Oddz. franc. posuwają się w górę rzeki Saony i są oddalone już tylko o 50 km. od miejscowości Chalons nad wspomnianą rzeką. Do oswobodzonej Brukseli przybył już ambasador bryt. przy rządzie belgijskim, Sir Hugh Knatchbull-Hugeson, który po roku 1939 był ambasadorem w Turcji, a przedtym w Chinach, gdzie w r. 1937 został w Szanghaju raniony w czasie znanego incydentu, gdy japoński samolot zaatakował samochód ambasadora. Do Belgii przybywają również członkowie sztabu general. i wojsk. Hiszji belgijskiej w Anglii.-

Komentator radia bryt., omawiając wyzwolenie Belgii, podkreśla, że naród belgijski mimo przesładców zachował wierność wobec sojuszników.